



„Sto lat“ na melodię... „Oki“ śpiewała publiczność swoim ulubieńcom

Do zobaczenia za rok!

* (Inf. wł.)
PO RAZ OSTATNI na tułowanym „Przedownicy występ” a w Kołobrzegu w estradach zabrzmią wczoraj fantazy. Ogólnopolski Festiwal Piosenki Żołnierskiej Kołobrzeg — Polczyn 1968 do biegi końca. Przed południem w Polczynie, wieczorem w Kołobrzegu jury ogłosiło wyniki konkursu amatorów (zamieszczamy je obok). Wystąpili oni których zabrakło już przed

dwoma dniami. Byli także obecni przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i państwowych.

W sobotę w Polczynie wystąpili soliści i zespoły zawodowe w koncercie „Kwiaty czerwieni”. w Kołobrzegu zaś odbyło się ostatnie przesłuchanie amatorów. III Koszalińska Giełda Piosenki Żołnierskiej i popis jej laureatów.

I tyle oficjalnych wydarzeń. Na opisanie wrażeń i wniosków trzeba poczekać kilka dni. Ale już dziś nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju festiwal okazał się niezwykle potrzebny i wartościowy. Z jednej strony stał się szansą dla amatorów, którzy występując przed reprezentatywnym jury i znającą się na rzeczy publicznością mogli udowodnić swoje istotne, niejednokrotnie bar

(Dokończenie na str. 2)



Zespół wokalny „Kamer” z Wrocławia. Pierwsza nagroda wśród zespołów. (Fot. J. Piatkowski)

Sztandar przechodni dla POM w Świdwinie

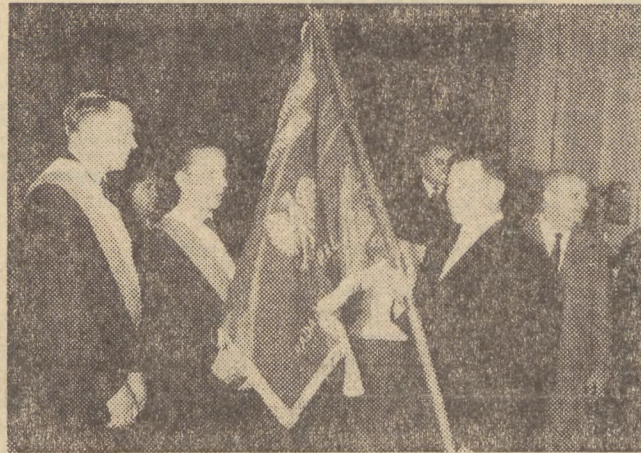
Cel - utrzymać zdobyty prymat

SCHŁUDNY na co dzień świdwiński POM w dniu 5 lipca wyglądał szczególnie uroczysto — w godzinach popołudniowych na uro-

czystości wręczenia sztandaru przechodniego prezesa Rady Ministrów i CRZZ za zwycięstwo w ogólnokrajowym współzawodnictwie pracy w 1967 r. przybyli do Świdwiny: sekretarz KW PZPR, Władysław Przygodzki, wiceminister rolnictwa, Longin Cegielski, sekretarz CRZZ, Kazimierz Nowicki, przewodniczący ZG ZZPR, Marian Rybicki, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN, Stanisław Grubowski, przew. WKZZ, Michał Piechocki, dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa, Tadeusz Dojutek, przewodniczący Zarządu Okręgu ZZPR, Leon Wasilewicz, władze powiatowe z I sekretarzem KP PZPR Jerzym Chudzikiewiczem i przewodniczącym Prez. PRN, Kazimierzem Zbiegiem.

Wiceminister Longin Cegielski przekazał załozce POM gorące pozdrowienia od premiera Józefa Cyrankiewicza i ministra rolnictwa, Mieczysła-

(Dokończenie na str. 3)



Na zdjęciu: dyrektor POM w Świdwinie Wacław Budrewicz przekazuje sztandar przechodni prezesa Rady Ministrów i CRZZ — dowód najwyższego uznania dla pracy swej placówki — pocztowi sztandarowemu. (Fot. J. Piatkowski)

Manewry floty wojennej ZSRR, Polski i NRD

* MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje, że zgodnie z planem szkolenia bojowego sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych krajów Układu Warszawskiego w lipcu br. w północnej części Oceanu Atlantyckiego oraz na Bałtyku, na Morzu Norweskim i na Morzu Barentsa odbędą się wspólne ćwiczenia sztabowe marynarki wojennej NRD, Polski i Związku Radzieckiego pod kryptonimem „Siewer” („Północ”).

W ćwiczeniach wezmą udział sztaby marynarki wojennej oraz okręty różnych klas, lotnictwo marynarki wojennej i oddziały piechoty morskiej tych krajów.

Celem ćwiczeń jest opracowanie zagadnień związanych z obroną krajów socjalistycznych przed ewentualnymi atakami z obszarów morskich i oceanicznych oraz udoskonalenie współdziałania na morzu sojuszników floty krajów Układu Warszawskiego.

Ćwiczeniami będzie kierował dowódca naczelny Marynarki Wojennej ZSRR.

Ewakuacja „marines” z ruin Khe Sanh

↓ Naloty superbombowców na DRW

HANOI (PAP)

Jak donoszą z Sajgonu amerykańskie bombowce „B-52” przeprowadziły w sobotę wieczorem dwa nowe bombardowania terytorium DRW bezpo-

średnio na północ od strefy demilitaryzowanej. Ponadto lotnictwo amerykańskie wykonało 8 rajdów bombardując domniemane pozycje partyzantów na terenie Wietnamu Południowego.

Rzecznik dowództwa amerykańskiego w Sajgonie poinformował w niedzielę rano, że oddziały stacjonujące w bazie Khe Sanh, znajdują się ciągle w stanie ewakuacji. Baza została już niemal całkowicie zrujnowana z ziemią i amerykańscy „marines” starają się za wszelką cenę utrzymać pasy startowe lotnicze, które są jedyną drogą wycofania z bazy. Ostatnio pozycje amerykańskie w Khe Sanh ostrzelały zostały przez partyzantów z artylerii i moździerzy.

W Bangkoku podano do wiadomości, że ponad 5 tysięcy żołnierzy wchodzących w skład dywizji „czarna pante-” uda się do Wietnamu Południowego 19 lipca. Pozostała część liczącej 12 tysięcy żoł-

nierzy dywizji zostanie przesłana do Wietnamu Południowego w późniejszym terminie. W chwili obecnej w Wietnamie Południowym znajdują się 2400 żołnierzy syjamskich oraz jednostki lotnicze i morskie.

W niedzielę o godzinie 11.10 czasu miejscowego ogłoszony został w Hanoi alarm lotniczy.

(Dokończenie na str. 2)

„Kometą” przez Bałtyk

* SWINOUJSCIE (PAP)

8 bm. załoga wodolotu między Swinoujściem a szwedzkim miastem Ystad. Rejs w obie strony trwał ok. 6 godzin. Z Ystad wodolot przywiózł 66 pasażerów, w tym 27-osobową grupę, która przybyła na tygodniowy urlop do Swinoujścia. Pasażerowie wodolotu w rozmowie z przedstawicielami prasy stwierdzili, że lot „Kometą” przez Bałtyk dostarczył sportowców emocji, był wygodny, a przede wszystkim szybki.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

A B

Cena 50 gr.

Nakład: 118.651

Głos SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XVI Poniedziałek, 8 lipca 1968 r. Nr 163 (4893)

Manifestacja przyjaźni nad Nysą

W ROCZNICĘ PODPISANIA UKŁADU ZGORZELECKIEGO

ZGORZELEC (PAP)

6 lipca 1950 roku w nadgranicznym Zgorzelcu podpisany został Układ o Wytyczeniu Istniejącej Granicy Przyjaźni na Odrze i Nysie pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną. W 18. rocznicę tego historycznego wydarzenia

o doniosłym znaczeniu w życiu obu zaprzyjaźnionych narodów, odbył się w sobotę wielki wiec mieszkańców Ziemi Zgorzeleckiej z udziałem licznych delegacji robotników i młodzieży Goerlitz.

Na wiecu okolicznościowe przemówienia wygłosili: I sekretarz KP SED w Goerlitz — Hans Hutzki i I sekretarz KP PZPR w Zgorzelcu — Roman Klat. Podkreślili oni znaczenie Układu Zgorzeleckiego w stosunkach między obu narodami oraz w stosunkach międzynarodowych. Wiele uwagi poświęcili omówieniu form współpracy między sąsiadującymi miastami — Zgorzelcem i Goerlitz.

W uroczystości wzięł udział konsul NRD we Wrocławiu Henry Bringmann.

W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Lubuskiej.

Uchwała VI Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP)

Ostatnie VI Plenum CRZZ podjęło uchwałę w sprawie udziału związków zawodowych w rozwoju spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego i dalszej poprawy warunków mieszkaniowych ludności.

Uchwała podkreśla, że mimo stałej poprawy warunków mieszkaniowych ludności sytuacja mieszkaniowa wielu rodzin jest nadal trudna. Konieczne jest zatem podjęcie dalszych wysiłków nie tylko dla wykonania zadań bieżącego planu 5-letniego i ich przekroczenia, lecz również dla przygotowania warunków wydatnego zwiększenia zakresu budownictwa mieszkaniowego w przyszłym planie 5-letnim. Uchwała omawia szczegółowo sposoby osiągnięcia tego celu.



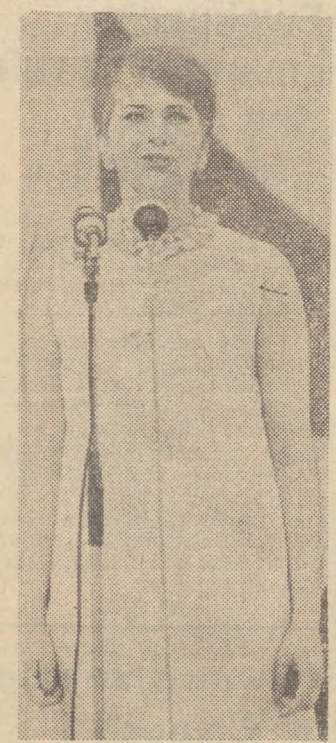
DZIEŃ JAK CO DZIEŃ W USA

W miejscowości Berkeley, Kalifornia, trwały zamieszki studenckie. Policja brutalnie rozprawiała się z demonstrantami, rozpędzając ich przy użyciu gazów i

wiązanych i pałek. W mieście wprowadzono godzinę policyjną.

Na zdjęciu: policjanci znęcają się nad murzynskim studentem, którego spotkali na ulicy po godzinie policyjnej.

CAF — Photofax



Maria Jarzębska z Pabianic. Pierwsza nagroda wśród solistów. (Fot. J. Piatkowski)

Laureaci Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Żołnierskiej

ZESPOŁY WOKALNE:

I nagroda — „Kamer” z Wrocławia.
 Dwie równorzędne II nagrody: żeński zespół wokalny „Nastolatki” ze Szczecina i kwartet wokalny chóru „Pochodnia” z Częstochowy.

Dwie równorzędne III nagrody: zespół wokально-instrumentalny z Tarnowa i duet sióstr Doniec z Nowej Huty.

Pięć wyróżnień: zespół wokalny Technikum Wiośnienniczego z Łodzi, sekcja wokalna „MARESZKI” z BYTOWA, kwartet „Wilga” z Kętrzyna, kwartet męski „Jędrusie” z Kielec i zespół „Suwalszczyzna” z Suwałk.

SOLISTI:

I nagroda — Maria Jarzębska z Pabianic.

Dwie równorzędne II nagrody: Urszula Ślusarska z Cieplie i Krystyna GIZOWSKA z Człuchowa.

Trzy równorzędne III nagrody: Urszula Smola z Tarnowa, Maryla Lerch z Gdyni i Henryk Bednarczyk z Krakowa.

Sześć wyróżnień: Zofia Pacyniak z Łodzi, Irmina Krause z Torunia, Zdzisław Patelka z Zielonej Góry, Irena Aleksandrow z Suwałk, Maria Stańkowska z Lublina i Bolesław Ziętarski ze Szczecina.

Święto Spółdzielców

* (INF. WL.)

W ubiegły piątek uroczyste obchodzono w naszym województwie 46. Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości. Na dziedzińcu Prezydium WRN w Koszalinie odbyła się z tej okazji akademii. W imieniu wojewódzkiej Spółdzielczej Komisji Współpracy, okolicznościowe przemówienie wygłosił Kazimierz Konieczko, dyrektor Okręgu Centrali Spółdzielni Ogrodniczych.

Po przemówieniu, 21 zasłużonych działaczy spółdzielczych z Koszalina i powiatu koszalińskiego udekorowano odznakami przyznawanymi przez centralne władze spółdzielczości oraz Prezydium WRN w Koszalinie.

W części artystycznej wystąpił Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego z programem zatytułowanym — „Piękna nasza Polska cała”. Uroczyste akademie odbyły się w sobotę w wielu miastach powiatowych. Np. w Słupsku i Szczecinku wyróżniono dyplomami i odznakami honorowymi centralnych związków spółdzielczych zasłużonych działaczy, długoletnich członków i pracowników. Z okazji święta odbyło się także kilka imprez artystycznych. W Szczecinku goszczono zespół Operetki Poznańskiej, a w nie daleko wielu pracowników spółdzielni wyjechało na biwaki do ośrodków wypoczynkowych.

(LL)

W SKRÓCIE

• WARSZAWA

Przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął 6 bm. na audiencji w Belwedrze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Danii w Polsce — Johna Knoxa, który złożył listy uwierzytelniające.

• MOSKWA

W Grenoble rozpoczęła się międzynarodowa konferencja prawników, w której udział bierze 150 prawników z 37 krajów, wśród nich również z Polski. Przedmiotem obrad będą zagadnienia prawa międzynarodowego w aspekcie agresji USA w Wietnamie.

• ZAKOPANE

W Tatrach zakończył się międzynarodowy zlot protolazów z udziałem członków klubów wysokogórskich Bułgarii, Jugosławii, Węgier i Polski.

Róże świata

• KATOWICE (PAP)

W Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach — Chorzowie, gdzie od 1 lipca czynna jest już międzynarodowa wystawa róż gruntowych — otwarto w sobotę nową wielką ekspozycję róż ciętych. Zaprezentowano kilkadziesiąt tysięcy tych kwiatów w 430 odmianach. Wystawa ukazuje wielkie postępy hodowców polskich.



1 — 3 — 6
 8 — 21 — 26
 Dodatkowa 24

Umacnia się przyjaźń radziecko-arabska

MOSKWA (PAP)

W sobotę prezydent ZRA Naser podjął w Moskwie spotkanie z przywódcami państw arabskich. Na spotkaniu obecni byli: Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy radzieccy, zaś ze strony arabskiej — osoby towarzyszące prezydentowi Naserowi w jego podróży oraz ambasador ZRA w Moskwie N. Galeb. W

czasie spotkania prezydent Naser i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny wygłosili przemówienia.

Związek Radziecki udzielił nam pomocy w czasie kryzysu. Radzieccy przywódcy potwierdzili, że przyjdą nam z pomocą w oswobodzeniu naszej ziemi — podkreślił prezydent. Dodał on, że przyjaźń arabsko-radziecka będzie się umacniać z dnia na dzień, ponieważ opiera się ona na zasadach wolności, niezależności i postępu ludzkości.

Nikolaj Podgorny powiedział, że Związek Radziecki również nadal będzie udzielał pomocy ZRA.

W sobotę doszło do trzyczynowej wymiany ognia przez rzekę Jordan między wojskami izraelskimi i jordańskimi.

Na półwyspie Synajskim bojownicy arabskiego ruchu oporu podłożyli na drodze w pobliżu Romani minę przeciw pojazdów, na którą najechał w niedzielę samochód izraelski z dwoma żołnierzami.

Konferencja państw nienuklearnych

NOWY JORK (PAP)

Sekretariat ONZ poinformował oficjalnie, że konferencja państw nie posiadających broni nuklearnej odbędzie się w Genewie w dniach od 29 sierpnia do 28 września. Na konferencję zaproszono też mocarstwa nuklearne.

Sekretarzem wykonawczym konferencji mianowany został przedstawiciel Szwecji Rolf Björnerstedt.

Drawskie PBRol. — drugie w Polsce!

* (INF. WL.)

Licząca ponad 35 osób załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Drawsku od dawna już należy do przodujących w naszym województwie. Opinia ta potwierdziła raz jeszcze po podsumowaniu wyników współzawodnictwa pracy pomiędzy tego typu przedsiębiorstwami w kraju w 1967 r. Okazało się, że drawskie PBRol. zajęło w tej rywalizacji (po bratnim zakładzie w Elblągu) drugie miejsce w Polsce!

Z dumą podkreślono ten fakt podczas akademii, która odbyła się w ubiegłą sobotę, 6 bm., w MDK w Złoczewie. Wiceminister rolnictwa, J. Kopeć złożył serdeczne gratulacje dyrektorowi przedsiębiorstwa, inż. A. Szarmachowi i wręczył mu dyplom uznania. Za zajęcie drugiego miejsca

w kraju PBRol. w Drawsku otrzymało również nagrodę w wysokości 50 tys. zł.

Żaloga tego przedsiębiorstwa wykonała w ub. roku planowe zadania już 4 listopada. Dzięki temu wybudowała dodatkowo do końca roku kilka obiektów o wartości ok. 9 mln zł. Plan roczny zrealizowała tym samym w 120,4 proc. Każdy robotnik grupy produkcyjnej tego przedsiębiorstwa wykonał w ub. roku pracę o wartości 190 tys. zł. Tym samym w drawskim PBRol. osiągnięto w ub. r. najwyższą wydajność na 1 robotnika w kosiakach. Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego. Gratulujemy!

(rom)

„Tydzień Bałtyku 1968”

(Od specjalnego wysłannika)

Wielka międzynarodowa impreza: Tydzień Morza Bałtyckiego, organizowano od niedawna lat w Rostocku — ma w roku bieżącym szczególnie uroczysty charakter. Połączono ją bowiem tym razem z obchodami 750-lecia nadania praw miejskich Rostockowi.

Wiele miast i większych wsi, przez które przejeżdżałem wraz z kolegami z redakcji „Głosu Szczecińskiego” udekorowanych było hasłami, podkreślającymi pokojową politykę Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Bałtyk Morzem Pokoju — to główna treść polityczna tej wielkiej międzynarodowej imprezy.

Wczoraj po przemówieniu i sekretarza Centralnego Komitetu SED i przewodniczącego Rady Państwa NRD, Waltera Ulbrichta mimo niesprzyjającej pogody, przed trybuną na planie Ernesta Thalmanna, prześlano ponad trzygodzinny wielotyśny pochód. Otworzyła go tysiacyosobowa orkiestra a za nią grupy manifestantów.

Pochód ukeczywał doborę Niemieckiej Republiki Demokratycznej, miasta-gospodarczą, krajów uczestniczących w tej międzynarodowej imprezie. Za grupą, reprezentującą Związek Radziecki, kroczili przedstawiciele naszego kraju, a wśród nich dziewczęta i chłopcy w strojach narodowych i z hasłami w języku polskim. Każde państwo, uczestniczące w pochodzie, podchodziło do trybuny, witane było fanfarami, a następnie spiker manifestacji pozdrawiał przedstawicieli tych krajów w ich języku ojczystym.

Po pochodzie, który obserwował Walter Ulbricht, odbyły się występy artystyczne wielu zespołów zawodowych i amatorskich.

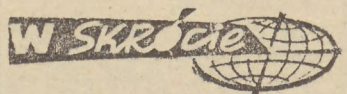
Dzisiaj odbędzie się kilka imprez. M.in. przewidziane jest wielkie międzynarodowe spotkanie kobiet. Ponadto odbędzie się inne imprezy o charakterze politycznym i kulturalnym.

JERZY KISS-ORSKI



(Dokończenie ze str. 1)

dzo wysokie, wartości. Z drugiej strony kołobrzeska i polczyńska publiczność, okłaskując serdecznie amatorów, miała również okazję usłyszeć i zobaczyć zawodowych piosen-



* PARYŻ

W sobotę przebywał z jednodzielną wizytą w Paryżu sekretarz generalny ONZ — U Thant. Po rozmowie z ministrem Debre U Thant przeprowadził rozmowy z ambasadorem Harrimanem i przedstawicielem DRW w rozmowach paryskich Xuan Thuyem.

* BONN

Związek Radziecki odpowiedział na memorandum rządu bostońskiego w sprawie wymiany oświadczeń o wyrzuceniu się stosowania siły w stosunkach między państwami. Odpowiedź radziecką przekazał ambasador ZSRR w NRF — S. Carapkin.

* LONDYN

W brytyjskiej Izbie Gmin jednomyślnie zatwierdziła projekt ogłoszenia we wrześniu br. niepodległości Suazji.

* RZYM

W Rzymie odbyła się w sobotę demonstracja 30 tys. robotników rolnych z całych Włoch. Demonstranci domagali się podwyżki płac, zapewnienia prawa do pracy i nadania ziemi tym, którzy ją uprawiają.

* BONN

W poniedziałek i we wtorek odbędzie się w Bonn posiedzenie Rady Ministerialnej Unii Zachodnioeuropejskiej z udziałem sześciu ministrów spraw zagranicznych krajów EWG i W. Brytanii. Obrady zainauguruje bostoński minister spraw zagranicznych Willy Brandt.

* GENEWA

Delegacja radziecka wysuwała w Komisji ONZ do Spraw Definicji Agresji wniosek o wznowienie prac tej komisji.

10 pożarów - żniwo burzy

* (Inf. WL.)

W sobotę w godzinach popołudniowych rozszalała się burza, która trwała bez przerwy aż do nocy. Wyjątkowo silne wyładowania atmosferyczne przyczyniły się do powstania wielu pożarów. Z meldunków Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej wynika, iż największe szkody zanotowano w powiatach: kosiakim, białogardzkim, sławieńskim, drawskim, kołobrzeskim i szczecińskim.

W powiecie kosiakim we wsi Warmino od uderzenia pioruna spłonęła duża obora, należąca do 13 rolników. Pastwa płomieni padła także inwentarz

żywy. Straty oblicza się na 350 tys. zł. Dwa pożary zanotowano w pow. białogardzkim, gdzie we wsi Kowalki spłonęła obora, a w PGR Dzikowo wiata z sianem. W pow. drawskim natomiast pastwą płomieni padła obora we wsi Suchowo, obora wraz z sianem we wsi Zaranów oraz stodoła wraz z maszynami rolniczymi i zbożem we wsi Dulszewo. W pow. kołobrzeskim piorun uderzył w stodołę w nadleśnictwie Ryman i wieżę transmisyjną w Drobnicy. Również od uderzenia pioruna spłonęła obora w pow. sławieńskim we wsi Kłusiec. W pow. szczecińskim piorun uderzył w słup wysokiego napięcia. (hz)

Z OŚWIADCZENIA GŁÓWNEJ KOMISJI BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH W POLSCE W SPRAWIE NIEPRZEDAWNANIA ZBRODNI WOJENNYCH I ZBRODNI PRZECIW LUDZKOŚCI

* WARSZAWA (PAP)

Wskazując, że na XXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w 1968 r. ma być uchwalona konwencja o przedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, oświadczenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce przypomina, że w myśl ustawy z 22 kwietnia 1964 r. w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wstrzymane zostały bieg przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich popełnionych w okresie drugiej wojny światowej.

Oświadczenie podkreśla ludobójczy charakter zbrodni połączonych na narodzie polskim. W ciągu 2.078 dni okupacji hitlerowskiej zostało zamordowanych i zabitych 6.023 tys. obywateli polskich w ok. 20 tys. miejsc zbrodni. Oznacza to, że każdego dnia zbrodniarzy hitlerowskich mordowali ok. 2.900 Polaków. Za rejestrowano dotychczas 50 tys. faktów zbrodni i indywidualnego mordu. Z ok. 8.800 obozów i podobozów, więzień i gett, obozów jenieckich itp. zorganizowanych przez władze rzeszy hitlerowskiej w okupowanych państwach Europy — ok. 1.900 było na ziemiach polskich. Hitlerowskie obozy koncentracyjne stanowiły główny instrument zagłady narodu polskiego i innych narodów Europy. Ok. 35

Wciąż otwarty rachunek za zbrodnie

proc. strat społeczności polskiej stanowią dzieci i młodzież do lat 18. Ponadto w wyniku ludobójczej polityki hitlerowskiej wysiedlono 2.478 tys. koczowniczo 530 tys. na roboty przymusowe wywieziono 2.460 tys. Polaków.

Główna Komisja przypomina następnie przedstawione ONZ memorandum rządu PRL z dnia 5 marca 1965 r. w sprawie konieczności bezterminowego przedłużenia okresu ścigania sprawców zbrodni hitlerowskich.

Komisja prowadzi jeszcze

Do zobaczenia za rok!

karzy i zespoły o ustalonej już w kraju i poza jego granicami renomie. Prawdziwym jednak bohaterem Festiwalu była żołnierska piosenka. Stara, ale nigdy się nie starzejąca, młoda i już popularna. Słuchaliśmy wprawdzie piosenek i pieśni mniej lub bardziej znanych, ale równocześnie III Koszalińska Giełda zaproponowała kilka nowych, naprawdę wartościowych. Można przypuszczać, iż nasz Festiwal stanie się forum ambitnych twórców i ambitnych wykonawców wojskowej piosenki.

Zacytujmy na koniec tej relacji krótką opinię przewodniczącego Jury, profesora Tadeusza Maklakiewicza:

„Mielśmy prawdziwą przyjemność wysłuchać kilku wzruszających pozycji. Była to, moim zdaniem, w przypadku Marii Jarzębskiej lub Urszuli Smoły czysta amatorska sztuka, jeszcze nie skażona przez „ustawiacza”. Wielu uczestników ma już poza sobą pewien piosenkowski staż, u niektórych widać pewne zmanierowanie. Ich staraliśmy się nie brać

pod uwagę przy ustalaniu końcowej listy laureatów.

A cały Festiwal jest bardzo cenną inicjatywą o wychowawczych, politycznych i patriotycznych wartościach.

Żegnamy się więc z naszymi miłymi gośćmi, dziękujemy za piękne przeżycia. Gospodarzom za sprawną organizację. Do zobaczenia za rok!

Z. MICHTA

Laureaci

III Koszalińskiej Giełdy Piosenki Żołnierskiej

I nagroda — piosenka „Wrzossy” — G. Walczak i R. Głerner (Gdańsk).

II nagroda — „Pamiętamy” — A. Goliński, R. Szutta (Koszalin).

III nagroda — „Zal mi ptaków” — G. Walczak, R. Głerner.

Wyróżnienia: „Partyzanek las” — J. Czekalla, Z. Kaszkur (Warszawa) i „Niech no tylko wróć z wojska” — A. Jastrzębiec-Kozłowski, Mateusz Świątek (W-wa).

Nagroda ministra obrony narodowej — „Zasłubinowy pierścień” — L. Konopiński i W. Ścisłowski (Poznań) oraz J. Kukulski (Zielona Góra).

Nagrody dla wykonawców: Józef Wojtan (Warszawa) i Maryla Lerch (Gdynia). Pięć piosenek wyróżniono nagraniami archiwalnymi w Polskim Radiu.

Evakuacja „marines” z ruin Khe Sanh

(Dokończenie ze str. 1)

Oddziały obrony przeciwlotniczej miasta otwary ogień do samolotu amerykańskiego, który wtargnął w obszar powietrzny stolicy DRW.

Według opublikowanego w Hanoi komunikatu, artyleria przeciwlotnicza DRW strąciła 4 lipca dwa samoloty amerykańskie, które wtargnęły w obszar powietrzny DRW. Dwie dalsze maszyny amerykańskie zostały strącone 5 lipca nad prowincję Kwang Binh. Do chwili obecnej strącono nad DRW 3.027 samolotów amerykańskich.

Krwawe zajścia w Chinach

* MOSKWA (PAP)

Agencja TASS, powołując się na doniesienia korespondentów agencji i prasy zagranicznej, informuje o coraz częstszych starciach między różnymi organizacjami i ugrupowaniami w wielu regionach ChRL. Widownią krwawych zajęć były ostatnio prowincje Kuangtung, Junan, Fukien, Kueiczu, Mongolia wewnętrzna, Tybet. Jest wiele ofiar w ludziach.

Sytuacja w Kuangtungu i w najważniejszym mieście tej prowincji, Kantonie, staje się coraz bardziej napięta.

„Prawda” o sytuacji w Czechosłowacji

MOSKWA (PAP)

Niedzielną moskiewską „PRAWDA” zamieszcza artykuł wstępny, w którym pisze, że w walce w obronie ustroju socjalistycznego, o jego osiągnięcia oraz o umocnienie przyjaźni czechosłowacko-radzieckiej, komunistów i klasa robotnicza Czechosłowacji „mogą zawsze liczyć na pełne zrozumienie i poparcie ze strony narodu radzieckiego”.

Artykuł stwierdza też, że „ludzie pracy Związku Radzieckiego z pełnym zrozumieniem przyjęli list ogólnopństwowy o aktywności Milicji Ludowej CSRS do narodu radzieckiego”.

Sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Cz. Cisarz przyjął 5 bm. ambasadora ZSRR w Pradze, S. W. Czerwonkę. W czasie przyjacielskiej rozmowy przedyskutowano niektóre problemy wspól-

pracy obu bratnich partii oraz zagadnienia związane z zapowiadzaną wizytą Cz. Cisarza w Związku Radzieckim.

ZADZIWIJAJĄCA WYPOWIEDŹ DZIENNIKARZA CZECHOSŁOWACKIEGO

Redaktor organu czechosłowackich związków zawodowych „Prace” — Jiriczka, złożył w drugim programie telewizyjnym zachodniemieckiej oświadczenie, w którym poruszył sprawę ewentualnego powrotu do Czechosłowacji Niemców sudeckich.

Jiriczka powiedział do słuchaczy: „Przed wszystkim myślimy o umożliwieniu powrotu tym Niemcom sudeckim, którzy mają w Czechosłowacji krewnych. W naszym kraju przebywa obecnie około 150 tys. Niemców. Do pomyslenia jest więc, że dalszych 100–200 tys. mogłoby powrócić do swojej ojczyzny w terminie późniejszym”.

Boński korespondent PAP red. Kaszycki pisze, iż wiele dzienników zachodniemieckich odnotowało z nieukrywanym zadowoleniem wypowiedź Jiriczki.

Duńczycy mają dość

* KOPENHAGA (PAP)

Rząd duński odmówił władzom Stanów Zjednoczonych zezwolenia na wystrzelenie z obszaru Grenlandii 27 rakiet w celu przewadzenia pewnych badań jonostery.

Przed 6 miesiącami w miejscowości Thule na Grenlandii rozbił się amerykański samolot z czterema bombami wodorowymi na pokładzie.

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu Henryka

Niedbalskiego

Zonie i Rodzinie Zmarłego składają
ZARZĄD
RADA ZAKŁADOWA,
POP
i WSPÓŁPRACOWNICY
PZGS „SCH”
W SZCZECINKU

Po IX Plenum KC PZPR

Jak realizujemy wnioski

JESIENIA ub. roku specjaliści rolni określili rezerwy produkcji i możliwości ich wykorzystania w każdym gospodarstwie chłopskim, wsi, gromadzie i pegeerze. Stwierdzili oni, że rezerwy te kryją się w znacznych dysproporcjach między poszczególnymi gospodarstwami. Weźmy dla przykładu stosowanie nawozów sztucznych. Są takie gospodarstwa chłopskie w których przypada 20 kg NPK na 1 hektar użytków rolnych. Ale są i takie gdzie wysiewa się 200 kg NPK. W wyniku tego jedni zbierają 10 q zbóż z hektara, inni 26 q, a ziemniaków podobnie: 100 albo 300 q. Niektórzy rolnicy, w pogoni za doraźnymi dochodami, rozszerzają areal upraw przemysłowych, zmniejszając obszar zasiewu zbóż i użytków zielonych. Było to też powodem, w wielu przypadkach niskich plonów oraz szybkiego niszczenia meliorowanych łąk i pastwisk.

Specjaliści rolni wysunęli jakontrolę realizacji ustalonych ko sprawę główną konieczność wapnowania gleb. Samo nawożenie mineralne nie pomoże, jeżeli nie będzie sprzęgnięte z wapnowaniem. Wyłonił się przy tej okazji problem rozwoju usług, jak również sprawa wyposażenia pomogów, geosów kółek rolniczych w sprzęt do transportu i rozsiawiania wapna. Rozwój hodowli bydła zależy od ilości i jakości pasz. Rolnicy nadal nie najlepiej wykorzystują użytki zielone, niewielu z nich uprawia popłony i międzyplony, nie stosuje też wsiewek. Jedną z przyczyn silosów w gospodarstwach jest nie wykorzystanie. Nie pomaga się w spręczeniu roślin pastewnych, kisenie ich nie jest jeszcze powszechnie stosowane. Pomieszczenia dla inwentarza żywego wymagają częstokroć remontu. W hodowli bydła i trzody chlewnej bardzo skąpo i rzadko stosuje się mechanizację.

Zespoły specjalistów rolnych oceniając zadania w rolnictwie po IX Plenum KC określiły potrzeby w zakresie mechanizacji, rozwoju i potrzeby usług, zwiększenie ośrodków produkcji i szerzenie oświaty rolniczej. Władze wojewódzkie i powiatowe poczyniły starania o dodatkowy przydział 500 rozrzućników do wapna, uruchomiono 43 dodatkowe punkty sprzedaży nawozów mineralnych, zorganizowano dalszych 38 zlewni mleka i punktów odbioru, usprawniono jesieniomowe szkolenie rolnicze, doszyscywając je bardziej do warunków i potrzeb każdej gminy. (Dodajmy: zlewni mleka jest nadal za mało. Szkoleniem objęto 64 proc. wsi w województwie). Zorganizowana została służba rolna. Okażało się, że mamy tu solidne braki: za mało jest odpowiednio przygotowanych ludzi, warunki jakie im oferujemy wciąż jeszcze są nie najlepsze. Jest np. w województwie 77 agronomów, a potrzeba 196!

W wyniku drugiej lustracji przez zespoły specjalistów stwierdzono w większości wsi i gromad znaczną poprawę sytuacji. Przede wszystkim polepszyła się terminowość prowadzenia prac polowych. Większe jest zużycie nawozów sztucznych. Rolnicy troszczą się o stan zabudowań i porządek w obejściach gospodarstwach. W 26 wsiach przeprowadzono dodatkowo szczegółową

wapna, jak również nawozów sztucznych.

Realizacja wniosków po IX Plenum KC była ostatnio przedmiotem obrad egzekutywy KW PZPR. Dyrektor WZ PGR tow. Miaran Czerwiński poinformował też egzekutywę KW o tym, jak wnioski te są wykonywane w państwowych gospodarstwach rolnych. Wzrosły plony zbóż i ziemniaków, pegeery dostarczają państwu więcej plodów rolnych. Najtrudniej jest uruchamiać rezerwy produkcyjne tam, gdzie są one największe, to znaczy w słabych gospodarstwach. Z roku na rok poprawiają się wyniki gospodarowania pegeerów. W ub. roku poprawa ta zaznaczyła się sumą około 60 mln zł a w minionym roku gospodarstwom wynik gospodarowania będzie lepszy o 100 mln zł.

Największe trudności w pegeerach są z wykonywaniem zadań inwestycyjnych. Budynki gospodarskie mają stosunkowo najmniej opóźnienia. Gorzej jest z budownictwem mieszkań, cykl przygotowawczy tych inwestycji jest bardzo długi. Najwolniej jednak postępują prace melioracyjne. Utrudnia to zagospodarowanie użytków zielonych, co nie pozostaje bez wpływu na stan hodowli bydła. Egzekutywa KW PZPR stwierdza, że po IX Plenum KC nastąpiła poprawa gospodarowania na wsi i w pegeerach, zwróciła uwagę na konieczność poprawy zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji i usprawnienia usług.

Z. PIS

Budownictwo po I półroczu

3294 nowe izby mieszkalne

(Inf. wł.)

Przedsiębiorstwa budowlane zgrupowane w Koszalińskim Zjednoczeniu Budownictwa pomyślnie wykonały swoje zadania półroczne. Zamiast planowanych 3.170 izb przekazały do użytku w pierwszym półroczu br. 3.294 izby, co stanowi 104 proc. planu.

Na podkreślenie zasługuje w tym przypadku praca niektórych przedsiębiorstw, a przede wszystkim Kolobrzegskiego Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego, które po nadplanowo przekazało do użytku jeden budynek mieszkalny w Białogardzie o 165 izbach oraz Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Pojezierze”, które przedterminowo zakończyło budowę jednego budynku o 90 izbach dla rady narodowej w Miastku. Z nieznacznymi nadwyżkami wykonały swoje plany budownictwa mieszkaniowego przedsiębiorstwa budowlane Koszalina i Słupska.

Plan budownictwa mieszkaniowego został wykonany ze

sporą nadwyżką dzięki wysiłkom budowlanych dążących do skracania cyklu budowy. Np. w Koszalinie skrócono czas budowy budynku o 5 miesięcy, w Białogardzie o 6 miesięcy, w Złotowie o 6 miesięcy itd. Tym sposobem załogi przedsiębiorstw budowlanych przewyżdzają trudności wynikające ze złego przygotowania dokumentacji bądź też placów budowy.

Nie wykonano natomiast planu finansowego budownictwa. Zamiast 371,6 mln zł, przedsiębiorstwa zgrupowane w KZB przerobiły w I półroczu 367,7 mln zł, co stanowi około 99 proc. planu. Zadekowały o tym przede wszystkim gorsze wyniki uzyskane przez Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, które boryka się z olbrzymimi trudnościami przy robotach wykończeniowych. W sumie KPBP zabrało do planu pierwszego półroczu 3,5 mln zł. Pozostałe przedsiębiorstwa specjalistyczne wykonały swoje zadania.

(wł.)

nicy POM przyjęli z rąk prze wodniczącego ZO ZZPR, Leo na Wasilewicz odznaki Zasłużonego Działacza Związków Zawodowych. Odznaczono dyrektora POM Wacława Budrewicza oraz Józefa Wojtkowiaka, Henryka Rosa i Romanę Kisielę. Następnie dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa, Tadeusz Dojutek wręczył odznakę pro downika pracy socjalistycznej Kazimierzowi Kurowskiemu, Walentemu Biełkowi, Rajmundowi Horbanowiczowi Marianowi Dominiakowi, Józefowi Świętojańskiemu, Stefanowi Duklasowi i Józefowi Paszkiewiczowi.

W imieniu załogi, Tadeusz Jezuita odczytał meldunek o pracach społecznych i produkcyjnych. Na zebraniu w dniu 7 marca br. podjęto zobowiązania łącznej wartości 4.697 tys. złotych. Wykonano już wartość 4.653 tys. złotych, tj. 98,5 proc.

Zobowiązania te poprzedzają dalszą niełatwą drogę załogi POM, która pragnie uzyskać zdobyty sztandar na własność. (aka)

Wyróżniający się pracow-

Heide Grippe dem Lesern
von "Glas Kossalin"

von Friedensfahrt sieg 1968

Chel Jurel

JESTESMY już na miejscu — w redakcji zaprzyjaźnionej z naszą gazetą „Freie Erde”, w Neustrelitz. Padają pierwsze pytania. Gospodarzy interesuje jak mieliśmy podróż.

Po chwili jednak rozmowa dotyczy wspólnych, ich i naszych znajomych. Co nowego u Jurka? Czy, jak rok temu dalej kolekcjonuje znaczki? A towarzyszy Tadeusz? — pytają o Tadeusza i mimo dobrej woli, nie mogą się nauczyć wymawiać tego imienia.

Gospodarzy interesują losy ludzi, których poznali w PGR w Bobrownikach, w Słupsku, w usteckiej stoczni w Kołobrzegu, i wielu innych miejscowościach. Znajomych mają więcej, niż przypuszczaliśmy. Najlepszy to chyba dowód, jak bliskie, czasem wręcz osobiste przyjaźnie łączą ludzi zamieszkałych tu, w okręgu Neubrandenburg i naszym koszalińskim województwie. Mamy także wiele wspólnych trosk i kłopotów, radości i sukcesów. One też były zwiłktematem rozmów między nami.

Pressefest

czyli święto prasy

JEST sobota, 8 czerwca po południu. Nad pięknym jeziorem Tollensee rozpoczynają się tradycyjne już uroczystości święta prasy.

Przez dwa dni, prawie bez przerwy, na dwóch estradach można oglądać występy zespołów artystycznych — rozrywki i operetkowych, orkiestr symfonicznych i tanecznych oraz popisy akrobatów cyrkowych. Rzecz można — wielki ludowy festyn.

Thumy ludzi. Wszyscy spieszą się, by zająć na czas i znaleźć siedzące miejsca na widowni. Raz po raz ktoś podchodzi do stojącego przy drodze kiosku — kupuje małe znaczki, pisze na nim swoje nazwisko i nakleja na dużej mapie. Z tych składek zbierze się wiele tysięcy marek, które zostaną przeznaczone dla ofiar agresji amerykańskiej w Wietnamie. Kupujemy i my takie znaczki. Naklejamy je na tej symbolicznej mapie w okolicach Sajgonu — tam toczą się teraz najbardziej zacięte walki.

Po krótkim przemówieniu redaktora naczelnego, tow. Gerharda Schiedewitz, na scenę wkracają artyści. Uwagę naszą przykuwa dziecięcy zespół taneczny. Ubrani w niemieckie, rosyjskie i wietnamskie stroje ludowe, maluchy świetnie się bawią. „Ma sseruje wojsko przez zielony las, nie mają pieniędzy, ale mają czas...” — ależ tak, to znana polska melodia. Piosenkę śpiewają żołnierze z Ludowej Armii NRD i nauczyli ich chłopcy w „czerwonych беретach”. Była ku temu okazja w czasie nie tak dawno przeprowadzonych, wspólnych manewrów wojsk polskich, NRD i radzieckich.

Rzęsiście oklaskiwano także nasze „Filipinki”, które zrobiły tu furorę, zwłaszcza piosenką o pierwszej kosmonautce, Walentynie Tierszkowej.

Przez scenę przewija się wiele zespołów i solistów. Zawodowcy i amatorzy. Śpiewają o miłości i pracy i walce.

Chłopcy i dziewczęta FDJ z Waren — Muritz są w okręgu Neubrandenburg popularni, lubiani. Tworzą zgrany kolektyw, który nie tylko śpiewa, lecz również komponuje i układa teksty piosenek. Tym razem śpiewają balladę o Billu Kazano mu wstąpić do armii. Odpowiedział — „o’kay”. Potem otrzymał rozkaz wyjazdu do Wietnamu, bacyfikacji wsi zabijania niewinnych starców i dzieci... Zawsze miał tylko jedno powiedzenie — jedno, lecz jakże straszne słowo — „o’kay”.

Długo zastanawiałem się nad wymową owej ballady. Związana tu, gdzie często wracało się w rozmowach pamięcią wstecz, gdzie w pruskich, a później hitlerowskich czasach również wychowywało się ludzi w ślepych posłuszeństwie rozkazom, zgodnie ze znanym powiedzeniem, że „Befehl ist Befehl”. Czy straciło ono na aktualności? Od zarania demo

koncentracyjnego, wyszedł przed ładę, by uścisnąć jej dłoń.

Długo mówiła o swoich przeżyciach, o czasach, kiedy w jej kraju panowało okrucieństwo i nienawiść do innych narodów. „Wiele trzeba pracy, żeby to wszystko z korzeniami wyrwać, a życzeniem naszym byłoby, żeby tak postąpili wszyscy Niemcy. Także ci na „Zachodzie” — zapamiętałem niektóre ze zdań przez nią wypowiedzianych.

W innych okolicznościach poznaliśmy Heinza Kuhlmana. Wraz z nami znalazł się na przyjęciu, urządzonym dla przewodników pracy przez przewodniczącego Rady Okręgu tow. Adolfa Garlinga.

Heinz był jednym z tych, których żywo interesowały warunki życia i pracy w Polsce. Pytał o wydarzenia marcowe w Warszawie. Z uznaniem mówił o naszej partii, o poparciu, jakim cieszy się w narodzie, a zwłaszcza wśród robotników. Pytaliśmy i my.

I o dziwo! Im dłużej opowiadał, o pracy organizacji partyjnej w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Neubrandenburgu, w której jest sekretarzem, tym bardziej uświadamialiśmy sobie, że nie dają mu spokoju po-

W gościnie za Odrą

(Korespondencja własna z NRD)

kratycznego państwa niemieckiego toczy się walka o człowieka, który musi zdawać sprawę ze swego postępowania i umieć za nie odpowiadać. Mówili nam o tym dzień i nikt nie, nauczyciele, artyści i zwyczajni ludzie — robotnicy, rolnicy.

Niełatwo jest zmienić charakter człowieka. Dlatego też trzeba stale szukać nowych dróg do jego sumienia. Rzecz jasna, że nie każdy film zrobi na widzu takie wrażenie, jak znany również u nas z telewizji „Śmiejący się człowiek” czy „Buchella, albo wróżka z Bonn”.

Opowiadano nam o nowym filmie reporterów telewizji NRD, którzy, tym razem, bohaterami nowego filmu uczynili autentycznych amerykańskich oficerów, wziętych do niewoli przez Wietnamską Armię Ludową. Reporterzy przedstawiali każdemu dokumenty zdjęć, dowody zbrodni i pytali — tak samo, jak to uczynili w przypadku osławionego Kongo — Müllera. Jedni, przerażeni swoją zbrodnią za klinali się, że nigdy więcej nie wezmą karabinu do rąk, inni tłumaczyli, że o niczym nie wiedzieli, jeszcze inni pozostawali przy swoim, że do końca pozostaną wierni waszyngtońskim mocodawcom.

Film zrobił wstrząsające wrażenie. Na życzenia telewizorów trzeba było kilka razy powtarzać jego nadawanie. On też natchnął dziewczęta i chłopców z Waren-Muritz do skomponowania ballady o Billu.

Spotkania

TANIEC, śpiew i muzyka niepodzielnie królowały nad jeziorem. Natomiast na stadionie sportowym oklaskiwano piłkarzy. Na ulicach odbywały się wyścigi kolarskie dla dzieci i młodzieży.

Niezwykła to była atrakcja. Nagrody i autografy rozdawał ośobiście Axel Peschel. W trakcie rozmowy z nami tegoroczny zwycięzca Wyścigu Pokoju napisał również pozdrowienia dla Czytelników naszej gazety.

Nie było to jedyne interesujące spotkanie. Siedząc przez dłuższy czas obok mnie kobieta, jak się okazało, była pracownikiem muzeum. Zna ośobiście wielu swoich kolegów z Koszalina i Słupska. Z uznaniem wyrażała się o wynikach ich pracy. Kilka lat temu była u nas, zwiedziła także Kraków, Warszawę. Ze wzruszeniem opowiadała o jakimś sprzedawcy, który zauważywszy na jej ramieniu wytatuowany numer z obozu

dobne kłopoty, jakie ma wielu naszych działaczy partyjnych w budownictwie. Przedstawił nam też własną drogę do partii.

Będąc dzieckiem należał do Hitlerjugend. Wpajano mu nienawiść do Rosjan, Polaków, Żydów... Tylko dlatego, że na ubranie mieli literę „P” czy też gwiazdę. „Czy sądzicie, że szybko się zmieniłem?... Byłem przecież smarkaczem, kiedy wzięłem karabin do ręki i miałem bronić dostępu do Berlina. Nie uczyniłem tego pod przymusem!” — snuł dalej opowieść.

Po wojnie zaczął pracować. Mówił o junkierskich pałacach, które zamieniano na szkoły i domy kultury. Widział te same co dawniej fabryki, lecz bez dawnych właścicieli. Słuchał opowieści starszych o tym, jak pod Stalingradem, Kurskiem, Smoleńskiem ginęli ludzie — Rosjanie i Niemcy.

Wszystko to, oraz późniejsza dalsza nauka — stwierdził — uczyniły z niego zupełnie innego człowieka. Parę lat temu kilku starszych towarzyszy przedstawiło na zebraniu tego młodego robotnika, jako kandydata do partii.

W rozmowie Heinz nie ukrywał, że mało jest tradycji przyjaźni między Polską a Niemcami. Jak wszyscy, powoływał się na nazwiska Róży Luxemburg, Juliana Marchlewskiego. „Jestem pewien, że z biegiem czasu będzie więcej ludzi można wymienić... Choćby tych polskich robotników, którzy u nas w Gnoien pracują na Hydrobudowie” — zakończył.

Zwiedziliśmy potem wiele wsi i miast. W Berlinie byliśmy pod Bramą Brandenburską i na Jerusalemskiej strasie. Tu, na granicy z Berlinem zachodnim, prowokator z NRF zabił żołnierza Ludowej Armii NRD. Rodzina jego mieszka w okręgu Neubrandenburg. Zapomniałem jak się nazywał ów żołnierz. Wiem, że jest jednym z tych, o których mówił mi Heinz.

LUDWIK LOOS

NOTATNIK morski

Nowoczesność 68

W bieżącym roku stocznie nasze wyposażą budowane statki w wiele urządzeń, oznaczających się oryginalnością wykonania oraz wysokimi walorami technicznymi. Do nich zaliczyć można: oryginalne urządzenia hydrauliczne do otwierania i zamykania pokryw lukowych, przyszytych do szybkiego określania środka ciężkości, stanu załadunku oraz wiele innych.

Cel — utrzymać zdobyty prymat

(Dokończenie ze str. 1)

wa Jagielskiego. W swym wyrażeniu podkreślił znaczenie sukcesu świdwińskiego POM, a także wszelkich innych osiągnięć w dziedzinie mechanizacji rolnictwa. „Wasz sukces —” powiedział wice-minister do zebranej na sali załogi — „jest najlepszą odpowiedzią rewizjonistom zachodniomocniemskim. Życzę Wam utrzymania prymatu przez następne lata, województwu zaś, by podjęło tak szlachetną rywalizację również na innych odcinkach produkcji rolniczej i mechanizacji rolnictwa”.

Sekretarz CRZZ, Kazimierz Nowicki podkreślił, że POM w Świdwinie zdobył sztandar jako drugi z kolei zakład w kraju. Sukcesy te osiągnięto zwłaszcza dzięki ścisłej, codziennej współpracy aktywnie

partyjnego samorządu robotniczego z kadrą inżyniersko-techniczną, dzięki zaangażowaniu całej załogi.

Przekazując sztandar, dyrektor POM w Lubaszcu woj. bydgoskiego, Władysław Sarnec ki pozdrowił serdecznie zwycięską załogę i pogratulował jej osiągnięć. Dodał, że POM w Lubaszcu dzierży od 1960 roku prymat w swym województwie, pięciokrotnie zdobył czołowe miejsca we współzawodnictwie krajowym. Aby walczyć o pierwsze miejsce w kraju, załoga POM w Lubaszcu podejmuje nowe, niełatwe obowiązki.

Tradycyjnym obyczajem wice-minister Longin Cegielski wbił gwóźdź w drzewce sztandaru, który przekazał następnie dyrektorowi POM w Świdwinie, Wacławowi Budrewiczowi.

Wyróżniający się pracow-

LEKKOATLETYKA XVIII Międzynarodowe Mistrzostwa Zrzeszenia LZS w Szczecinku - zakończone

W niedzielę, na stadionie szczecińskiej Lechii zakończyły się XVIII Międzynarodowe Mistrzostwa Zrzeszenia w Lekkiej Atletyce, w których uczestniczyło ponad 700 zawodniczek i zawodników ze wszystkich województw oraz zespoły Litewskiej i Estońskiej SRR — odpowiedniki

Kontrolne zawody lekkoatletów w Spale

Kadra naszych lekkoatletów przygotowująca się w Spale do trójmeczów ZSRR — NRD — Polska w Leningradzie, wzięła udział w zawodach kontrolnych. Najciekawszą konkurencją był bieg na 1500 m, który wygrał Brehmer — 3.44,8, przed Boguszewiczem 3.45,0. Mleczko — 3.45,3, Witkowski — 3.45,5, Cychem — 3.45,7 i Stawiarzem — 3.46,1. W skoku o tyczce Butscher i Sokolowski przeszli wysokość 5 m.

Rzut oszczepem kobiet wygrała Jaworska — 56,51 a w tej samej konkurencji wśród mężczyzn najlepszy był Witold Krupiński — 70,54.

TENIS

King mistrzynią Wimbledonu

W sobotę zakończył się doroczny międzynarodowy turniej tenisa w Wimbledonie. W finale gry pojedynczej kobiet amerykańska tenisistka zawodowa Billie Jean KING pokonała Australijkę Judy Tegart 9:7, 7:5, zdobywając po raz trzeci z rzędu tytuł mistrzyni.

Mistrzem Wimbledonu w grze pojedynczej mężczyzn został Australijczyk Rod Laver, który w finale pokonał swojego rodaka Tony Roche 6:3, 6:4, 6:2. Warto przy okazji wspomnieć, że obaj są zawodowcami.

W grze podwójnej mężczyzn zwyciężyli parę amerykańską: Durr (Francja) i Haydon-Jones (W. Bryt.) 3:6, 6:4, 7:5.

W grze mieszanej triumfowała natomiast para australijska Court-Fletcher, wygrywając z rewelacyjną parą radziecką Morzowa — Metreweli 6:1, 14:12.

WIOŚLARKI RUMUNII na lepsze w Poznaniu

Na sztucznej jeziorze Malta w Poznaniu rozegrano czwórmecz wioślarski kobiet: Czechosłowacja — NRD — Rumunia — Polska. Regaty zakończyły się w pełni zasłużonym zwycięstwem Rumunek — 17 pkt. Na 5 rozegranych wyścigów triumfowały one czterokrotnie. Sukces Rumunek jest tym większy ponieważ przybyły one do Poznania dopiero w sobotę rano zaledwie 13 godzin przed startem.

Drugie miejsce zajęła NRD — 16 pkt. przed Czechosłowacją — 11 pkt. Słabo wypadły osady dwóch reprezentacji Polski, z których najlepszą klasyfikowano każdorazowo do ogólnej punktacji. Polki zgromadziły zaledwie 6 pkt.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

● W TRZEBONIU odbywa się międzynarodowy turniej juniorów w hokeju na trawie. W pierwszych spotkaniach reprezentacja Polski zremisowała 0:0 z NRD i z CSRR. W pozostałych meczach CSRR wygrała z Węgrami 4:0, a NRD pokonała Węgry 7:0.

● W DRUGIM dniu międzynarodowego turnieju w piłce wodnej w Magdeburgu reprezentacja Polski została rozgromiona przez NRD, ulegając gospodarzom 1:21. W drugim meczu sobotnim drużyna ZSRR pokonała Rumunów 3:2.

● KOSZYKARZE i koszykarki krakowskiego AZS uczestniczyli w międzynarodowym turnieju koszykówki, zorganizowanym z okazji 70-lecia uniwersyteckiego klubu sportowego w Budapeszcie. Zajmując zarówno w konkurencji mężczyzn, jak i kobiet drugie miejsce.

Koszykarze pokonali Egel 65:54 oraz Beac 74:63, przegrywając w finale z wicemistrzem Węgier — MAFC — 54:63.

Koszykarki wygrały z AC Graz (Austria) — 52:26 i MAFC — 50:39 i przegrały w finale z Beac 37:41.

reprezentacji Polski Zrzeszenia LZS. Po raz pierwszy przeprowadzono także mistrzostwa w kategorii dziewcząt i chłopców.

Upalna pogoda sprawiła, że na ogół nie osiągnięto rekordowych wyników. Tak np. w sobotę konkurencje rozgrywano przy ponad 40 stopniowym upale. Nic więc dziwnego, że zawodnicy osiągnęli rezultaty poniżej swoich możliwości. Z reprezentantów Koszalińskich najlepiej spisali się Żalejo w trójsoku, który zdobył tytuł mistrza Zrzeszenia. W konkurencji tej zwyciężył Kenesis (Litwa) — 15,25 m. Żalejo zdobył drugie miejsce wynikiem 14,88 m. Tytuł wicemistrza zdobył Krupiczko w pięcioboju kobiet oraz Michalak w biegu na 400 m ppł.

W ogólnej punktacji mistrzostw zwyciężyła reprezentacja Poznania — 471,5 pkt., wyprzedzając Warszawę — 302 pkt. i Szczecin — 300,5 pkt. Zespół Koszaliński uplasował się na siódmym miejscu. Wynikiem — 203,5 pkt. Warto dodać, że w nieoficjalnej punktacji w kategorii seniorów, koszańscy lekkoatleci zajęli czwarte miejsce, natomiast młodziecy — piąte.

DZIEWCZETA, 300 m: 1. Matiaszkiewicz (Z. Góra) — 1:19,9; 2. Krzemiński (Białystok) — 1:20,7; 3. Sadowska (Poznań) — 1:21,8; 5. Kujawa (Koszalin) — 1:22,5.

KOBIETY, 200 m: 1. Kopa (Szczecin) — 25,4; 2. Bogucka (W-wa) — 25,5; 3. Zukowska (Białystok) — 25,9.

400 m: 1. Szrama (Poznań) — 59,7; 2. Gorzelnik (Wrocław) — 60,6; 3. Pietrzyk (Szczecin) — 60,8.

80 m ppł.: 1. Januchowska (Poznań) — 12,2; 2. Ardel (Estonia) — 12,2; 3. Walkowiak (Poznań) — 12,3.

4 x 100 m: Poznań — 50,0; Białystok — 51,0; Warszawa — 51,3.

W dal: 1. Machala (Rzeszów) — 5,52; 2. Popławska (Gdańsk) — 5,52; 3. Polańska (Rzeszów) — 5,31.

Dysk: 1. Fiskinajtis (Litwa) — 48,80; 2. Bagorska (Bydgoszcz) — 38,86; 3. Szyrwinska (Olsztyn) — 38,71; 7. Florek (Koszalin) — 33,73. Pięciobój: 2. Żalejo (Gdańsk) — 3.650 pkt.; 2. Krupiczko (Koszalin) — 3.487 pkt.; 3. Sokolowska (Kielce) — 3.377 pkt.

CHŁOPCY, 1000 m: 1. Pietrzak (W-wa) — 2:41,4; 2. Lebedowicz (Lublin) — 2:41,7; 3. Dziekan (Rzeszów) — 2:42,0; 8. Starzewski (Koszalin) — 2:49,1.

Wzwyż: 1. Dąbrowski (W-wa) — 170 cm; 2. Adamiec (Z. Góra) — 170 cm; 3. Urbanowicz (Lublin) — 165 cm.

MĘDZCZYNI, 200 m: 1. Sadowski (Białystok) — 22,9; 2. Bakulin (Olsztyn) — 22,9; 3. Swolinski (W-wa) — 23,0.

800 m: 1. Małecki (Poznań) — 1:52,4; 2. Mikonovas (Litwa) — 1:53,3; 3. Szyrak (Poznań) — 1:53,5.

1500 m: 1. Mikonovas (Litwa) — 3:55,6; 2. Szymanski (Poznań) — 3:56,2; 3. Chylinski (Białystok) — 4:00,3.

10.000 m: 1. Prządka (Poznań) — 32:04,6; 2. Kowalczyk (Szczecin) — 32:24,6; 3. Pohejski (Olsztyn) — 32:37,6.

400 m ppł.: 1. Kulczycki (Poznań) — 53,5; 2. Michalak (Koszalin) — 55,4; 3. Januchowski (W-wa) — 55,7.

3000 m z przeszkodami: 1. Bitt (Litwa) — 9:09,0; 2. Wnętrzak (Wrocław) — 9:20,3.

4 x 100 m: Białystok — 42,7; Warszawa — 43,7; Koszalin — 44,6.

4 x 400 m: Poznań — 3:22,6; Koszalin — 3:26,4; Białystok — 3:27,1.

Dysk: 1. Harasin (Białystok) — 49,09; 2. Kondratowicz (Litwa) — 44,59; 3. Kolbert (Łódź) — 44,57.

Wzwyż: 1. Bojerowski (Gdańsk) — 194 cm; 2. Comkala (Lublin) — 180 cm; 3. Smarzewski (Lublin) — 175 cm.

Kula: 1. Sepp (Estonia) — 14,70; 2. Kondratowicz (Litwa) — 14,64; 3. Szulc (Szczecin) — 14,06.

Tyczka: 1. Frackowiak (Poznań) — 4,00; 2. Dziedzic (Lublin) — 3,90; 3. Wilecki (Z. Góra) — 3,60.

Oszczep: 1. Berdzinski (Poznań) — 69,18; 2. Sertkulis (Litwa) — 66,73; 3. Stachowiak (Łódź) — 65,86.

50 m: 1. Burzyński (Szczecin) — 59,09; 2. Jacun (Olsztyn) — 50,45; 3. Furlan (Poznań) — 49,16.

150 m: 1. Piomien (Gdańsk) — 6,284 pkt.; 2. Seborowski (Gdańsk) — 6,057 pkt.; 3. Sumiński (Szczecin) — 5,473 pkt.; 6. Plazek (Koszalin) — 5,246 pkt.; 7. Jakubowski (Koszalin) — 5,154 pkt.

STANISŁAW FIGIEL

Sukces koszańskich motorowców w eliminacjach do turystycznych MP

☆ KTM „Społem” i Koszalin — pierwsze

W niedzielę w Koszalinie zakończyły się V Okręgowe Eliminacje Turystyczne Motorowców Mistrzostw Polski, których przy współudziale Zarządu Okręgu PZMot i PTTK organizatorem był Klub Turystyki Motorowej „Społem” z Koszalin. Na starcie imprezy stanęła rekordowa liczba uczestników — 248 osób, spośród których 143 zdobyło punkty potrzebne do zakwalifikowania się do finałów mistrzostw Polski. Zawodnicy mieli do wykonania wiele prób i sprawności.

Duży sukces odnieśli motorowcy naszego okręgu, zajmując w klasyfikacji województwa pierwsze miejsce. Również w klasyfikacji klubowej zwyciężył Klub Turystyki Motorowej „Społem” z Koszalin.

Uczestnicy eliminacji startowali ze Szczecinka, a meta eliminacji znajdowała się na Górze Chełmskiej w Koszalinie. Po zakończeniu konkurencji uczestnicy eliminacji Turystycznych Mistrzostw Polski zamieszkali w miasteczku namiotowym na Górze Chełmskiej. W niedzielę zwiedzali oni Koszalin, a pod Pomnikiem Wdzięczności złożyli wiązanki kwiatów.

Słowa uznania należą się działaczom PZMot, PTTK i KTM „Społem” za sprawne przygotowanie i przeprowadzenie tej poważnej ogólnopolskiej imprezy.

A oto wyniki eliminacji: MOTOCYKLE: 1) H. Leciejewski (LZS Wągrowiec) — 218 pkt., 2) E. Zaczynski (Sparta Wrocław) — 217 pkt., 3) W. Butler (Sparta Wr.) — 215 pkt., 4) H. Walas (Społem Koszalin) — 214 pkt., 5) B. Krzykała (Sparta Wr.) — 212 pkt., 6) Z. Cichy (Ponika Łódź) — 211 pkt.

SAMOCHOODY: 1) E. Speth (KTM Malbork) — 215 pkt., 2) J. Kotwis (Malbork) — 213 pkt., 3) H. Obel (Społem Koszalin) — 201 pkt., 4) Z. Kustrzycki (Koszalin) — 193 pkt., 5) A. Intek (KTM Poznań) — 192 pkt., 6) Z. Śmierzewski (Koszalin) — 190 pkt.

KLASYFIKACJA KLUBOWA: 1) Społem Koszalin — 1277 pkt., 2) Odra Wrocław — 1221 pkt., 3) Iskra Malbork — 1165 pkt., 4) Osa Poznań — 1065 pkt., 5) PTTK Złocień — 1045 pkt., 6) LZS Koszalin — 1008 pkt.

KLASYFIKACJA OKRĘGOWA: 1) Koszalin — 3330 pkt., 2) Gdańsk — 2138 pkt., 3) Wrocław — 1221. Dalsze miejsca zajęli: Poznań, Łódź i Szczecin.

Na Sawie koło Ada Ciganlija (Jugosławia) rozegrane zostały międzynarodowe zawody kajakowe z udziałem reprezentantów Jugosławii, Węgier, Rumunii i Polski. Przyniosły one sukces Rumunom. Wygrał on 6 z 7 konkurencji, zwyciężając zespołowo przed Węgrami i Polską. Z Polaków najlepiej spisał się Zbigniew Niewiadomski, który w wyścigu jedynek na 1000 m. zajął 3. miejsce z czasem 3:53,7 za Węgrem Kovacsem — 3:51,0 i Niemcem Schumlem (Rumunia) — 3:52,8. Na 500 m. zwyciężył Iwanov (Rumunia) — 1:42,2 przed Kovacsem — 1:51,6. Z Polaków Stejter był 5 — 1:54,2 a Niewiadomski — 8 — 1:58,2.

W finale dwójek na 500 m. polska para Kołosiński — Niewiadomski zajęła 3. miejsce — 1:42,2, ulegając Rumunom Cosnita i Terente — 1:40,4 oraz Jugosławiom Radmanovicowi i Suvackiemu — 1:41,4.

Złote medale otrzymali mistrzowie Europy: Mieczysław Nowak (po raz czwarty) oraz Waldemar Baszanowski (po raz ósmy), srebrne: Marian Zieliński (po raz czwarty) oraz Norbert Ozimek i Walter Szołtysek, a brązowy — Rudolf Kozłowski (po raz czwarty). Dyplomem uznania nagrodzony został Robert Wójcik.

W GKKFIT w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji medalami „Za wybitne osiągnięcia sportowe” reprezentantów Polski w podnoszeniu ciężarów. Na rozegranych niedawno w Leningradzie mistrzostwach Europy odnieśli oni sukces, zdobywając 6 medali oraz zajmując drugie miejsce w klasyfikacji zespołowej.

Złote medale otrzymali mistrzowie Europy: Mieczysław Nowak (po raz czwarty) oraz Waldemar Baszanowski (po raz ósmy), srebrne: Marian Zieliński (po raz czwarty) oraz Norbert Ozimek i Walter Szołtysek, a brązowy — Rudolf Kozłowski (po raz czwarty). Dyplomem uznania nagrodzony został Robert Wójcik.

KOSZYKÓWKA Drugie zwycięstwo Polek na mistrzostwach Europy

Drugie zwycięstwo po wygranej z drużyną Czechosłowacji 72:58 odniosły polskie koszykarki w eliminacjach XI Mistrzostw Europy. Wygrały one w Palermo (grupa „A”) z Rumunią 55:44 (22:24). Pierwsza połowa meczu miała charakter wyrównany przy lekkiej przewadze Rumunek. Po przerwie Polki zwróciły baczniejszą uwagę na grę w defensywie i szybko objęły prowadzenie 39:31. Z utrzymaniem przewagi w końcówce meczu nasze koszykarki

nie miały specjalnych trudności, ponieważ cztery zawodniczki rumuńskie opuściły boisko za 5 przewinień osobistych.

W zakończonych w sobotę po północy spotkaniach padły następujące wyniki: grupa „A” (Palermo): CSRS — Bułgaria 47:38 grupa „B” (Catania): ZSRR — NRF 105:27 — Belgia — Holandia 54:49 grupa „C” (Raguza): NRD — Węgry 61:46 — Jugosławia — Francja 65:56.

Po tych spotkaniach w grupie „A” prowadzi Polska — 4 pkt. przed CSRS i Bułgarią — po 2 pkt. oraz Rumunią 0 pkt. Na czele grupy „B” znajdują się koszykarki ZSRR — 4 pkt. przed Belgią i Holandią po 2 pkt. oraz NRF — 0 pkt. Koszykarki radzieckie zapewniły już sobie awans do Finału. Drugim finalistą z tej grupy będzie zapewne Belgia, która powinna się uporać ze słabym zespołem NRF. Z grupy „C” awans do Finału zapewniły już sobie drużyny NRD i Jugosławii, które posiadają po 4 pkt., pod czas gdy Francja i Węgry nie zdobyły dotychczas punktów.

TURNIEJ „Nadziei olimpijskich” w Mińsku

DWA ZWYCIĘSTWA POLSKICH KOSZYKARZY

W stolicy Białorusi Mińsku odbywa się turniej „Nadziei olimpijskich” w koszykówce mężczyzn. Bierze w nim udział 12 zespołów, podzielonych na dwie grupy eliminacyjne. Rozegrano już trzy serie spotkań. Miodzi polscy koszykarze po porażce z pierwszym meczu z Kubą 72:86, pokonali następnie NRD 65:54 i w sobotę Węgry 73:59. W innych meczach tej grupy padły wyniki: ZSRR 1, Bułgaria 91:50, Bułgaria — Węgry 62:54, ZSRR I — NRD 71:34, Kuba — Węgry 62:46, Bułgaria — NRD 72:57, ZSRR I — Kuba 83:61.

W tabeli prowadzą bez porażki koszykarze radzieccy z 3 zwycięz. przed Bułgarią i Polską — po 2 zwycięz.

W II grupie uzyskano rezultaty: Jugosławia — CSRS 74:53, Jugosławia — ZSRR II 73:59, ZSRR II — KRLD 81:67, KRLD — Rumunia 79:69, CSRS — Białoruś 97:88, CSRS — ZSRR II 81:71, Białoruś — KRLD 72:56, Jugosławia — Rumunia 83:56.

W grupie tej prowadzą bez porażki Jugosłowianie.

TOTEK

2, 9, 12, 16, 23, 39 — DODATKOWA — 35.

PIŁKA NOŻNA

Porażka Szombierek w „Pucharze Łata”

W drugiej rundzie rozgrywek „Intercup” piłkarze Szombierki przegrali w Sztokholmie z wielokrotnym mistrzem Szwecji Djurgardem Sztokholm 2:4 (0:1).

W drugim meczu grupy IV w której grają Szombierki, Werder Brema przegrał z VSS Koszycy 0:1 (0:0).

W grupie tej prowadzi Djurgard — 4 pkt. przed VSS Koszycy i Szombierkami — po 2 pkt.

W innych sobotnich spotkaniach padły wyniki:

Grupa I: FC Karl-Marx-Stadt-Helsingborg IF 3:0 (3:0)

Grupa III: Hsv Hamburg-Malmoe FF 4:1 (3:0).

Wiener SC — (Slovan Bratislava) 0:4 (0:1).

Grupa V: Horsens Jutland-Carl Zeiss Jena 0:0.

Austria Salzburg — Lokomotive Koszycy 0:4 (0:2)

Piłkarze warszawskiej Legii zremisowali na własnym boisku z zachodnioniemiecką drużyną Hannover 96 — 2:2 (1:1).

Oto wyniki pozostałych meczów polskich drużyn: grupa II (rz): Hansa Rostock — GKS Katowice 2:0 (0:0) grupa VI (rz): Jednota Trencin — Odra Opole 0:0

LIGA

Porażka z Flotą zadecydowała o losie Victorii

W niedzielę w Gdyni odbyło się zaległe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo III ligi między miejscową Flotą a Victorią Sianów. Mecz ten stał przełomowy, ponieważ w dniu 16 czerwca piłkarze sianowscy zatriuli się lodami. To zdecydowało, że Victoria była o tydzień dłużej w III lidze. Wczoraj decydujący mecz przyniósł sukces Flocie. Wygrała ona u siebie aż 4:0. Zwycięstwo to oznacza degradację Victorii Sianów oraz... Calisii. Wcześniej rozstrzygnięty się los innych spadkowiczów: Budowlanych z Bydgoszczy, Dębina z Dębna i szczecińskiego Darzboru. Tak więc w nowym sezonie piłkarskim województwo nasze będzie miało tylko jednego III-ligowca. Będzie nim mistrz tegorocznych rozgrywek ligi okręgowej.

Niedzielnym meczem stał na słabym poziomie. Przez cały niemal czas przeważali gospodarze. Potrafili oni skoncentrować się w tym decydującym momencie. Piłkarze sianowscy wyszli na boisko z nerwowani sławką meczu i do końca nie mogli przeciwstawić się ustawicznemu atakom piłkarzy gdyńskich.

Tabela grupy północnej wygląda następująco:

Arkonia	49:11	57—20
Lechia	43:17	56—23
Warta	42:18	62—21
Bałtyk	42:18	51—30
Polonia Gd.	32:28	45—35
Olimpia	30:30	37—29
Tur	30:30	40—47
Zagłębie Kon.	30:30	38—40
Polonia Bdg.	28:32	43—40
Pomorzanin	28:32	49—51
Flota	28:32	26—35
Calisia	26:34	38—33
VICTORIA	25:35	40—60
Budowlani	21:39	30—46
Dąb	15:45	29—62
DARZBÓR	12:48	16—85

Próba szybkości w Piszku rozpoczął się samochodowy Rajd Weltawy. Na próbie tej najszybszym był mistrz Europy, Polak Sobiesław Zasada na porsche 911.

Polscy kajakarze bez sukcesów w Jugosławii

Na Sawie koło Ada Ciganlija (Jugosławia) rozegrane zostały międzynarodowe zawody kajakowe z udziałem reprezentantów Jugosławii, Węgier, Rumunii i Polski. Przyniosły one sukces Rumunom. Wygrał on 6 z 7 konkurencji, zwyciężając zespołowo przed Węgrami i Polską. Z Polaków najlepiej spisał się Zbigniew Niewiadomski, który w wyścigu jedynek na 1000 m. zajął 3. miejsce z czasem 3:53,7 za Węgrem Kovacsem — 3:51,0 i Niemcem Schumlem (Rumunia) — 3:52,8. Na 500 m. zwyciężył Iwanov (Rumunia) — 1:42,2 przed Kovacsem — 1:51,6. Z Polaków Stejter był 5 — 1:54,2 a Niewiadomski — 8 — 1:58,2.

W finale dwójek na 500 m. polska para Kołosiński — Niewiadomski zajęła 3. miejsce — 1:42,2, ulegając Rumunom Cosnita i Terente — 1:40,4 oraz Jugosławiom Radmanovicowi i Suvackiemu — 1:41,4.

Złote medale otrzymali mistrzowie Europy: Mieczysław Nowak (po raz czwarty) oraz Waldemar Baszanowski (po raz ósmy), srebrne: Marian Zieliński (po raz czwarty) oraz Norbert Ozimek i Walter Szołtysek, a brązowy — Rudolf Kozłowski (po raz czwarty). Dyplomem uznania nagrodzony został Robert Wójcik.

W GKKFIT w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji medalami „Za wybitne osiągnięcia sportowe” reprezentantów Polski w podnoszeniu ciężarów. Na rozegranych niedawno w Leningradzie mistrzostwach Europy odnieśli oni sukces, zdobywając 6 medali oraz zajmując drugie miejsce w klasyfikacji zespołowej.

Złote medale otrzymali mistrzowie Europy: Mieczysław Nowak (po raz czwarty) oraz Waldemar Baszanowski (po raz ósmy), srebrne: Marian Zieliński (po raz czwarty) oraz Norbert Ozimek i Walter Szołtysek, a brązowy — Rudolf Kozłowski (po raz czwarty). Dyplomem uznania nagrodzony został Robert Wójcik.

Złote medale otrzymali mistrzowie Europy: Mieczysław Nowak (po raz czwarty) oraz Waldemar Baszanowski (po raz ósmy), srebrne: Marian Zieliński (po raz czwarty) oraz Norbert Ozimek i Walter Szołtysek, a brązowy — Rudolf Kozłowski (po raz czwarty). Dyplomem uznania nagrodzony został Robert Wójcik.

Złote medale otrzymali mistrzowie Europy: Mieczysław Nowak (po raz czwarty) oraz Waldemar Baszanowski (po raz ósmy), srebrne: Marian Zieliński (po raz czwarty) oraz Norbert Ozimek i Walter Szołtysek, a brązowy — Rudolf Kozłowski (po raz czwarty). Dyplomem uznania nagrodzony został Robert Wójcik.

Złote medale otrzymali mistrzowie Europy: Mieczysław Nowak (po raz czwarty) oraz Waldemar Baszanowski (po raz ósmy), srebrne: Marian Zieliński (po raz czwarty) oraz Norbert Ozimek i Walter Szołtysek, a brązowy — Rudolf Kozłowski (po raz czwarty). Dyplomem uznania nagrodzony został Robert Wójcik.

Zasada najszybszy w Czechosłowacji

Próba szybkości w Piszku rozpoczął się samochodowy Rajd Weltawy. Na próbie tej najszybszym był mistrz Europy, Polak Sobiesław Zasada na porsche 911.

Polscy kajakarze bez sukcesów w Jugosławii

Na Sawie koło Ada Ciganlija (Jugosławia) rozegrane zostały międzynarodowe zawody kajakowe z udziałem reprezentantów Jugosławii, Węgier, Rumunii i Polski. Przyniosły one sukces Rumunom. Wygrał on 6 z 7 konkurencji, zwyciężając zespołowo przed Węgrami i Polską. Z Polaków najlepiej spisał się Zbigniew Niewiadomski, który w wyścigu jedynek na 1000 m. zajął 3. miejsce z czasem 3:53,7 za Węgrem Kovacsem — 3:51,0 i Niemcem Schumlem (Rumunia) — 3:52,8. Na 500 m. zwyciężył Iwanov (Rumunia) — 1:42,2 przed Kovacsem — 1:51,6. Z Polaków Stejter był 5 — 1:54,2 a Niewiadomski — 8 — 1:58,2.

W finale dwójek na 500 m. polska para Kołosiński — Niewiadomski zajęła 3. miejsce — 1:42,2, ulegając Rumunom Cosnita i Terente — 1:40,4 oraz Jugosławiom Radmanovicowi i Suvackiemu — 1:41,4.

Złote medale otrzymali mistrzowie Europy: Mieczysław Nowak (po raz czwarty) oraz Waldemar Baszanowski (po raz ósmy), srebrne: Marian Zieliński (po raz czwarty) oraz Norbert Ozimek i Walter Szołtysek, a brązowy — Rudolf Kozłowski (po raz czwarty). Dyplomem uznania nagrodzony został Robert Wójcik.

W GKKFIT w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji medalami „Za wybitne osiągnięcia sportowe” reprezentantów Polski w podnoszeniu ciężarów. Na rozegranych niedawno w Leningradzie mistrzostwach Europy odnieśli oni sukces, zdobywając

